

Na portalach aukcyjnych możemy znaleźć pełno używanych części motoryzacyjnych, które kuszą niskimi cenami. Jednak czy aby na pewno ich zakup niesie za sobą same korzyści?

O tym, że co jakiś czas należy wymieniać takie części eksploatacyjne jak amortyzatory, paski czy klocki hamulcowe wie większość kierowców – zazwyczaj łatwo jest zauważyć, że te części się zużywają. Kiedy trzeba je wymienić, naturalne wydaje się, że należy je zastąpić fabrycznie nowymi elementami.

Jednak co jeśli w naszym aucie trzeba wymienić słuczony reflektor, opony czy np. stosunkowo drogi czujnik elektryczny? Wielu z nas w takiej sytuacji chcąc zaoszczędzić, decyduje się na kupno okazyjnych produktów z drugiej ręki.

Brak pewności... i gwarancji

Niektórym kierowcom błędnie wydaje się, że takie części jak np. reflektory czy wszelkiego rodzaju elementy elektroniczne nie zużywają się i, że nic nie stoi na przeszkodzie aby wymienić je na używane odpowiedniki. Jednak w wielu przypadkach może to być zła decyzja, ponieważ kupując części używane nie mamy pewności czy są one rzeczywiście w 100% sprawne. Pamiętajmy także, że kupując części z drugiej ręki nie otrzymujemy zazwyczaj gwarancji. Więc w przypadku przedwczesnej usterki będziemy mieli problem z odzyskaniem pieniędzy lub wymianą produktu.

– „W silnikach Diesla dość często awariom ulegają przepływomierze. Usterka ta objawia się pogorszeniem osiągnięć pojazdu. Zakup i montaż używanego przepływomierza wiąże się z dużym ryzykiem, że wkrótce usterka powróci. Dlatego aby skutecznie rozwiązać problem zalecamy jednak kupno nowego produktu” – mówi Maciej Gieniul z serwisu Motointegrator.pl.

Reflektory też się zużywają

Na portalach aukcyjnych aż roi się od ofert niedrogich, używanych reflektorów. Jednak ich zakup również może okazać się jedynie pozorną oszczędnością, zwłaszcza kiedy używana część, „swoje” już przejechała.

– „Po przebiegu rzędu 180 - 200 tys. km reflektor traci ok. 30% swoich parametrów takich jak zasięg światła, jasność wiązki, widoczność granicy światła i cienia.” – ostrzega Zenon Rudak z firmy Hella Polska. „Utrata tych parametrów wiąże się ze zużyciem zewnętrznej powierzchni szkła reflektora oraz zabrudzeniem odbłyśnika wewnątrz obudowy. Szyba zewnętrzna ulega zniszczeniu w wyniku działania drobinek pyłu, uderzeń kamieni, działania środków wykorzystywanych do zimowego utrzymania dróg, skrobania przez kierowcę lodu zimą czy przecierania reflektorów suchą szmatą. Gładka powierzchnia szyby reflektora powoli matowieje i zaczyna w niekontrolowany sposób rozpraszać światło zmniejszając jego jasność i zasięg. Efekt niszczenia szyby przedniej reflektora w takim samym stopniu dotyczy szyb wykonanych ze szkła jak i z poliwęglanów.” – dodaje ekspert z Hella Polska.

Gdy reflektor jest zużyty nic nie pomogą próby poprawy oświetlenia poprzez zastosowanie np. żarówek o większym strumieniu świetlnym. Inne sposoby ratowania zużytych reflektorów jak polerowanie szyb, czy domowe sposoby mycia odbłyśników przynoszą skromne efekty i to tylko w jednostkowych przypadkach.

W oponach nie tylko głębokość bieżnika jest ważna

Najbardziej ryzykowne jest kupowanie używanych elementów zawieszenia i układu hamulcowego – mają one ogromny wpływ na bezpieczeństwo i nawet jeśli nie wyglądają na zniszczone, ulegają tzw. zmęczeniu materiału i mogą w krótkim czasie ulec awarii. Podobnie jest z oponami.

– „Zakup używanych przedmiotów zawsze niesie ze sobą ryzyko. Tak jest również w przypadku opon, których historia pochodzenia nie jest znana. Najczęściej nabywając oponę używaną nie dostajemy do niej dowodu zakupu, a co za tym

idzie nie mamy na nią gwarancji. Nie wiemy też w jakich warunkach opona była przechowywana, ani jak poprzedni właściciel ją eksploatował” tłumaczy Jacek Młodawski z firmy Continental. „Ciężko jest również stwierdzić wizualnie, czy opona nie posiada ukrytych wad. Czasami możemy się o tym przekonać dopiero po zamontowaniu opony na pojazd. Niestety wówczas jest już za późno na ewentualny zwrot. Niektóre wady mogą ujawnić się podczas eksploatacji, co w ekstremalnych warunkach może prowadzić do uszkodzenia opony, tym samym powodując zagrożenie dla użytkownika.” – dodaje.

Należy pamiętać, że opony zużywają się także, nawet jeśli nie są intensywnie używane. Ogumienie starzeje się na skutek fizycznych i chemicznych procesów, takich jak promieniowanie UV, wilgotność, ciepło i zimno. Dlatego producenci opon, tacy jak Continental zalecają, aby wszystkie opony starsze niż 10 lat były wymieniane na nowe.

Rozwiązanie - nowe markowe produkty i 3 lata gwarancji

Jak widać zakup używanych części wiąże się z dużym ryzykiem. Często, chcąc zaoszczędzić pieniądze kupując używane produkty, możemy zostać narażeni na dodatkowe koszty, jeśli okaże się, że część którą kupiliśmy jest wadliwa. Dlatego w wielu przypadkach realną oszczędnością będzie zakup nowych produktów. Nawet jeśli jednostkowa cena części będzie wyższa, możemy zaoszczędzić na dodatkowych wizytach w warsztacie. Nie bez znaczenia jest także fakt, że używane produkty nie gwarantują nam bezpieczeństwa.

– „Naszym klientom, którzy cenią swój czas i ponad wszystko dbają o bezpieczeństwo, polecamy kupowanie markowych części znanych producentów, którzy dostarczają swoje produkty na pierwszy montaż do samochodów różnych marek.” – mówi Maciej Gieniul z Motointegratora. „Na produkty marek premium zamówione w Motointegratorze i zamontowane w jednym z naszych warsztatów partnerskich udzielana jest 3 letnia gwarancja.” – dodaje przedstawiciel Motointegratora.

Motointegrator